

Prawda o Piłsudskim

23 sierpnia 2019

Prawda o Józefie Piłsudskim, jego planach co do Polski i kontaktach z innymi nacjami.

Józef Piłsudski i Ignacy Paderewski w styczniu 1919 r.

– W oparciu o carskie archiwa, Rosjanie twierdzą, iż był to Żyd o nazwisku rodowym Selman, stryjeczny brat F. Dzierżyńskiego. On sam podawał się za Litwina o nazwisku Ginet. Wśród zaufanych chlubił się, że ma w żyłach krew Butlerów, Selmanów i Ginetów.

– Ojciec Piłsudskiego przed powstaniem styczniowym był oberpolicmajstrem w Wa-wie. Znienawidzony przez Polaków, miał opinię gorliwego sługusa Rosjan, złodzieja, łapownika i okrutnika.

– Człowiek niemoralny, zuchwały, mściwy, pozbawiony skrupułów, o niezmierzonej ambicji i pysze. Aby móc poślubić rozwódkę Marię Juszkiewicz, w 1899 r. porzuca katolicyzm i przechodzi na protestantyzm. Druga żona Żydówka Perl-Szczerbińska (nieślubne dziecko Żyda Perla) – ślub w 1921 r. Miał wiele kochanek np. poetka K. Iłłakowiczówna – osobista sekretarka, lekarz E. Lewicka (zmarła w dziwnych okolicznościach). Ekskomunikowany – kard. Sapieha nie pozwolił umieścić jego trumny w Kaplicy Królewskiej na Wawelu jako apostaty i wroga narodu, ale jego kamaryla wymusiła to siłą!

– Ideowo socjalista, zwolennik teorii Marksa, działający w zdominowanym przez Żydów ruchu socjalistycznym. W okresie rewolucji 1905 r. wszczynał bratobójcze walki – ma na sumieniu wielu zamordowanych Polaków.

– W utworzonych przez Piłsudskiego organizacjach strzeleckich było sporo Żydów, którzy później znaleźli się w Legionach, a dalej przeszli do kadry oficerskiej i generalskiej Wojska

Polskiego.

– Kierowana przez niego POW, przez zakulisowe działania polityczne (mason A. Lednicki w Moskwie) i rozbijackie wśród mas żołnierskich, sparaliżowała powstanie 700 tys. armii polskiej w Rosji za rządów Kiereńskiego, organizowanej przez Narodową Demokrację.

– W momencie krytycznym dla powodzenia żydowskiej rewolucji bolszewickiej w Rosji, odmawia współdziałania z gen. Denikinem (IX 1919 r.), co było decydujące dla utrzymania się u władzy bolszewików (Żydów). W tajnych rokowaniach z bolszewikami zapewnił ich, że polski front nie drgnie, dopóki oni nie rozprawią się z „białymi”.

– Zionął nienawiścią do narodu polskiego – nazywał nas narodem idiotów, czego nie ukrywał wśród najbliższych. Polskę traktował jako mięso armatnie w planach przebudowy świata, a zwłaszcza Rosji. Znakomity aktor, mistrz demagogii i propagandy – wykreował się na patriotę zatroskanego o Polskę.

– Człowiek niewykształcony, prostacki w zachowaniu, przesądny (ważne decyzje podejmował pod wpływem impulsu lub z kart). Już jako Naczelnik Państwa brał udział w tajnych zebraniach masonów i uczestniczył w seansach spirytystycznych. Po trupach parł do władzy. Polityk bez głębszej wizji politycznej dla Polski, bez wiary w istnienie suwerennego państwa polskiego: zwolennik straceńczej idei powstańczej i podporządkowania się Niemcom.

– W listopadzie 1918 r. osadzony u władzy przez Niemców, którzy specjalnym pociągami przywieźli go z Magdeburga do Warszawy (tajny układ z hr. Kesslerem). „Uwięzienie” w Magdeburgu (w luksusowych warunkach!) miało na celu zbudowanie mu pozytywnej legendy. Z polecenia Berlina wojska niemieckie oddały się mu do dyspozycji, a zależna od Niemiec Rada Regencyjna przekazała mu władzę. Wierny sojuszowi z Niemcami nie udzielił pomocy Powstaniu Wielkopolskiemu, był przeciwny

odzyskania Gdańska i dostępu do Bałtyku (!). Osadzenie u władzy Piłsudskiego było dalekowzrocznym pociągnięciem Niemców, neutralizującym w ten sposób politykę R. Dmowskiego i znienawidzonego przez nich Obozu Narodowego. Postawili na Piłsudskiego, który zoologicznie nienawidził Dmowskiego i ideologii narodowej. Chorobliwie nienawidził Rosji, a był obojętny na polską politykę wobec Zachodu. Stał się narzędziem niemieckiej racji stanu.

– U zarania niepodległości wprowadził proporcjonalną ordynację wyborczą, co dało w Sejmie 1/3 posłów z mniejszości narodowych. Z tymi mniejszościami wchodził w układy przeciw większości polskiej reprezentowanej przez obóz narodowy. Ta „idealna” demokracja powodowała chaos polityczny, a Polskę czyniła państwem słabym. Jemu nie chodziło o dobro Narodu, a jedynie o zdobycie absolutnej władzy dla siebie.

– Marszałek samozwaniec. Samouk wojskowości, sam siebie mianował Marszałkiem Polski (19.03.1920 r.)!!! Nigdy nie służył w wojsku, nie miał żadnego doświadczenia bojowego – Legionami dowodzili zawodowi wojskowi austriacy (Austriacy otwarcie przyznawali, iż jest dyletantem wojskowości, ale trzymają go ze względów politycznych). Był rasowym rewolucjonistą.

– W imię realizacji masońskiego planu politycznego dla Europy Środkowej, polskim kosztem i krwią polskiego żołnierza zaczął tworzyć państwa obcym nacjom (??!): Litwę, Łotwę, Białoruś i Ukrainę, co było przeciwne żywotnym interesom Polski. Naszym interesem było szybkie scalenie ziem kresowych z resztą kraju. Z tego powodu opóźniał zorganizowanie odsieczy dla Lwowa oraz wdał się w niepotrzebną wojnę z Rosją (kosztowa nas 200 tys. zabitych żołnierzy i cywilów!). O podjęciu przygotowań do wojny z Rosją nie informował ani rząd, ani Sejm. Z wojskowego punktu widzenia kampania była dyletanckim przedsięwzięciem (ocena historyków wojskowości), z góry skazanym na klęskę. 12 sierpnia 1920 r. w momencie krytycznym dla egzystencji państwa, tchórzy i składa rezygnację z funkcji Naczelnego

Wodza i Naczelnika Państwa (dezercja!). W tej sytuacji powinien być rozstrzelany, ale niezdarny premier chłop Witos nie stanął na wysokości zadania i ukrył ten fakt przed narodem. Następnie „udaje się do Puław” (jedzie do konkubiny pod Nowy Sącz). Wraca nad Wieprz i obejmuje dowodzenie grupą uderzeniową; opóźnia atak o jeden dzień – rusza dopiero 16 sierpnia już po rozegraniu bitwy pod Warszawą. To opóźnienie pozwoliło Rosjanom ująć przed całkowitym zamknięciem kotła i totalną klęską, która natychmiast rozstrzygnęłaby wojnę.

– 12 maja 1926 r. siłą obala legalny rząd – w bratobójczych walkach zginęło 379 Polaków, a 920 zostało rannych. W ówczesnej sytuacji politycznej Europy była to zbrodnia, której owoce zebraliśmy w 1939 r. Zamach był inspirowany i finansowany przez Anglików za pośrednictwem łóż masońskich. Polityka angielska (żydowska) na obszarze Europy Wschodniej w rządach ludowo-narodowych spostrzegła możliwość umocnienia państwa polskiego i odrodzenia się polskości, co było zagrożeniem jej interesów. I znów Piłsudski stał się narzędziem w obcych rękach przeciwko Narodowi Polskiemu! Masoneria udzieliła Piłsudskiemu całkowitego poparcia: propagandowego, organizacyjnego i finansowego. Po objęciu władzy, przeorientował politykę zagraniczną: zawiesił sojusz wojskowy z Francją, a Polskę wprzągnął w sferę polityki niemieckiej – braterstwo broni z Niemcami. W celu wykończenia przeciwników politycznych zakłada obóz koncentracyjny w Berezie Kartuskiej (1934 r.), gdzie maltretowano polskich patriotów. Specjaliści od propagandy, okres rządów Piłsudskiego podają jako wzorcowy przykład prania mózgów całemu narodowi i wykreowania na „Wodza Narodu” osoby niegodziwej, szkodliwej dla Polski. Zaprowadzono ścisłą cenzurę, fałszowano fakty historyczne, wyniki wyborów, delegalizowano partie narodowe, likwidowano ludzi niewygodnych politycznie, utracano wszelkie przejawy racjonalnego myślenia narodowego – w zamian kreując sentymentalny „patriotyzm”.

– Na jego polecenie skrytobójczo zamordowano wybitnych

generałów Polaków (potencjalnych kandydatów na stan. Naczelnego Wodza): gen. Zagórskiego, gen. Rozwadowskiego, gen. Malczewskiego, gen. Hempela, gen. Franka; innych zdymisjonował (np. Dowbór-Muśnicki, M. Januszajtis, J. Haller, Szeptycki, Sikorski). Na generałów mianował ludzi miernych, ale ślepo sobie oddanych. Wojsko uczynił prywatnym folwarkiem.

– R. Dmowski po odbytych z nim spotkaniach 21.05.1920 r., stwierdził: „To człowiek niepojęty, nie da się z nim sensownie rozmawiać!”. Otaczał się ludźmi małymi, służalczymi i bezkrytycznymi. Wybitny uczony prof. F. Koneczny rządy piłsudczyzny oceniał jako zapaść cywilizacyjną Polski, narzucenie narodowi mieszanek cywilizacyjnej bizantyjsko-turańskiej-żydowskiej. Rydz-Śmigły w prywatnych rozmowach z zaufanymi osobami uważał Piłsudskiego za człowieka nienormalnego.

– Kluczowe stanowiska w państwie powierzał tylko Żydom i masonom. Zakładał tajne szkoły Żydom z KPP (!).

– Szeroko popierał sprawy żydowskie. W 1927 r. przyznał obywatelstwo polskie 600 tys. Żydów rosyjskich (tzw. Litwakom), którzy całkowicie opanowali handel, a „zapomniał” o 2 mln Polaków w ZSRR, których w latach 1930. mordowano, a resztki wywieziono na Syberię i do Kazachstanu. W późniejszym okresie przyjął 200 tys. Żydów niemieckich. Żadne państwo w Europie nie chciało ich przyjąć zdając sobie sprawę, jakie to przyniesie szkody tym narodom, a wyniszczony naród polski podstępnie opanowany przez Żydów na czele z Piłsudskim-Selmanem stał się cieplarnią dla żydostwa. (Co ciekawe, dzisiaj potomkom Polaków w Kazachstanie odmawia się wizy jeśli nie znają języka, jednak kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Izraela paszporty do Polski dostaje co rok bez problemu. „My polski? Niech się goje uczyć jidysz!”)

– Rozbroił armię. Po maju 1926 r. dezorganizuje naczelne władze wojsko-we, likwiduje Ścisłą Radę Wojenną, a Sztab Generalny pozbawia zasadniczych kompetencji. W Wyższej Szkole

Wojennej ograniczono zakres nauczania: już nie ma tworzyć doktryny wojennej i szkolić wyższych dowódców. Stworzył w armii wielką biurokrację, niezdolną do planowania, dowodzenia, szkolenia i wychowania. Stała ona na przeszkodzie do modernizacji i rozwoju sił zbrojnych, a partyjna polityka personalna dokonuje reszty. Rydz-Śmigły po objęciu w 1935 r. Ministerstwa Spraw Wojskowych był załamany stanem wojska pozostawionego przez Piłsudskiego. Do 1939 r., mimo wielkich wysiłków, nie dało się tego naprawić.

– Megaloman. W testamencie przekazał swój mózg do badań Uniwersytetowi Wileńskiemu (cha, cha, cha!) – człowiek, którego życie prywatne było wysoce niemoralne, niewykształcony, wysławiający się wulgarnie i po chamsku, rewolucjonista, agent wywiadów austriackiego, niemieckiego i japońskiego, o rękach splamionych bratobójczą krwią, polityk na usługach niemieckich, polityk bez racjonalnego programu politycznego... miał o sobie tak wysokie mniemanie! Celem jego polityki było powstanie antyrosyjskie i uzyskanie księstwa nadwiślańskiego zależnego od Niemiec... I co dalej?! Gdzie strategiczny program narodowy? Jak urządzić państwo? Jakie dalekosiężne cele polityki zagranicznej? Obóz piłsudczyków nie posiadał głębszego programu politycznego. To była grupa ludzi-marzycieli, przebiegła i bezwzględna w walce o zdobycie i utrzymanie władzy za wszelką cenę – to był ich cały program polityczny! Po śmierci „wodza” rozpadli się, nie pozostawili po sobie żadnego programu ideowego, żadnych planów rozwoju narodu!

– W latach 1930. prowadził tajne konszachty z hitlerowcami, wg tych umów Polska miała z Niemcami uderzyć na ZSRR, oddać Niemcom Pomorze i Gdańsk w zamian za Litwę i Kłajpedę!

– Okres międzywojenny był bezlitosną walką z Narodem (włącznie z eksterminacją fizyczną Polaków myślących narodowo) o zmianę jego duszy katolicko-narodowej na socjalistyczno-kosmopolityczną. Prześladował i rozwiązywał organizacje narodowe, np. OWP, ale organizacje żydowskie –

nawet te jawnie faszystowskie, jak np. Bejtar – mogły działać swobodnie, a nawet miały poparcie władz! Bejtarowcy byli fanami polityki Hitlera, pozdrawiali się tak jak hitlerowcy, liczyli na pomoc Hitlera w założeniu państwa żydowskiego w Palestynie, które wg ich planów miało być bazą niemiecką nad Morzem Śródziemnym. Oto ocena jednego z polskich kapłanów spod łańcuta wygłoszona na kazaniu w 1933 r. „(...) On jest duchem ciemności, który z dnia zrobił noc. Z wolnej Polski czeluście piekielne. Rządzi on Polską, jako duch wschodu i barbarzyństwa. Zatrueł ducha narodu, zdeptał jego honor. Zdemoralizował znaczną część społeczeństwa. Mimo tego spodłona część narodu buduje mu pomniki i cześć boską oddaje. Odebrano życie i zdrowie najlepszym ludziom. Panoszą się zdrajcy, złodzieje i judasze (...)”.

– Piłsudczycy do niebywałych rozmiarów rozkręcili propagandę ubóstwiającą Piłsudskiego, jako nadczłowieka i zbawcę Polski, wydali ustawę zabraniającą pisania czegokolwiek negatywnego o Piłsudskim! Propaguje ona naiwny, sentymentalny patriotyzm (patriota – jeździec bez głowy) i jest zawsze nieświadomym narzędziem politycznym naszych wrogów. To im „zawdzięczamy” trzy katastrofy narodowe: wyprawę kijowską, klęskę wrześniową i powstanie warszawskie.

– Znamienne fakty: Niemcy po zajęciu Polski w 1939 r. wystawili przy jego grobie na Wawelu wartę honorową (sic!). Zaś Żydzi przyznali mu honorowe obywatelstwo Izraela, obdarowali go działką ziemi, jeden z kibuców nazwali jego imieniem, utworzyli muzeum Piłsudskiego i zawsze okazują mu cześć, a znając ich wrodzoną pogardę do gojów, to już samo mówi za siebie.

Autor: Selman

Źródło: NowyEkran.pl

OŚWIADCZENIE AUTORA

1. Nie nienawidzę Piłsudskiego. Jeśli dzięki tej legendzie

jakieś osoby są patriotami i uważają, że warto uprawiać kult jego osoby to niech to robią. Moja prowokacja miała jednak na celu zmuszenie ich do zweryfikowania paru prawd na temat Naczelnego Wodza i zdeformowania go, aby z legendy stał się pomnikiem patriotyzmu i przy okazji prawdy historycznej.

2. Tak, mam do niego żal, gdyż kiedy była możliwość razem z „białymi” rozprawić się z czerwoną hołotą, on wolał poczekać, aż to jego dawni rewolucyjni koledzy rozprawią się z rosyjskimi patriotami. Jak widać, nie wyszliśmy na tym najlepiej. Mam też żal o to, że jego legenda przysłoniła obraz prawdziwego zwycięzcy Bitwy Warszawskiej, którego zdjęcie umieściłem na górze, a chodzi tu o generała Tadeusza Rozwadowskiego.

3. Mój stosunek do Rosji i Rosjan nie jest skrajnie negatywny, gdyż obecnej formy FR, ani ZSRR za Rosję nie uznaję. Podobnie za Rosjan nie uznaje rządzących nią wtedy, jak i dziś ludzi. Mam ku temu powody, oraz jasne historyczne dowody, które przedstawiłem w komentarzach już trzy razy i do których nikt nie raczył się odnieść (łatwo krytykować za brak dowodów, jednak kiedy się pojawiają wszyscy milkną).

4. Chciałbym, aby polski ruch narodowy zweryfikował historię naszego kraju. Zamiast kultu Józefa Piłsudskiego pragnę kultu generała Tadeusza Rozwadowskiego, Jędrzeja Giertycha i Romana Dmowskiego. Mam ku temu prawdę, jak każdy tutaj obecny. Chciałbym czcić powstania wielkopolskie, chciałbym żądać prawdy na temat Jedwabnego i ludobójstwa na Polaków na Wołyniu, a powstanie styczniowe, czy warszawskie otoczyć pamięcią, lecz smutną i nieporównywalną do naszych ZWYCIĘSTW!

5. Przepraszam wszystkich niezorientowanych. Liczyłem na to, że po prowokacyjnym wpisie o Marszałku nastąpi wysyp komentarzy i odpowiedzi zawierających dowody historyczne, które oczyściłyby Józefa Piłsudskiego z wielu rzeczy, jakie mu się zarzuca (również te, o których nie wspomniałem). Zamiast tego wszyscy byli świadkami prymitywizmu i chamstwa niektórych

obecnych tutaj blogerów, oraz anonimowych komentatorów. Od tej pory oni do komentowania mojego bloga prawa NIE MAJĄ, a wszystkim zalecam ich ignorowanie. Bez nicków.

6. Dziękuję Thotowi za rzucenie światła na Mickiewicza. Po raz kolejny: zamiast rozpaczliwego wrzasku i płaczu, że ktoś bezcześci nasze narodowe symbole, proponuje znaleźć symbole prawdziwe miast mitów, bądź te symbole z rzekomych pomówień oczyścić. Uwaga: oczyszczeniem NIE SĄ inwektywy i wyzywanie kogoś od ruskich agentów.

7. Związek Kozaków w Polsce nawiązuje do tradycji kozaczyzny przedwojennej, która ramie w ramie z polskimi patriotami ginęła walcząc z nawałą bolszewicką. Z TYM się utożsamiam, a nie z ich wcześniejszą historią. Na przekór narodowcom odpowiadam, że oni też się utożsamiają z powstańcami, jednak nie wspominają że np. w czasie drugiej wojny światowej różne obozy partyzanckie donosiły na siebie wzajemnie okupantom. Utożsamiacie się z tym, patrioci?! Nie?! Tak samo ja nie pochwalam kozackich rajdów na jakieś miejsciny.